

gowa góra Lwia, za nią Wileza, ze śladami okopów tureckich, wzgórze lasu Alembekowego, zwanego dziś cesarskim, od pomnika wzniesionego tu na pamiątkę pobytu cesarza Józefa II w roku 1786. Podobne wzgórza znajdują się i w południowo-wschodniej stronie miasta. Niegdyś koczowali na nich Turcy, stąd zowią się szanecami tureckimi. Z tego samego faktu pamiętne są wzgórza przeciwległe: góra Kalicza, Poznańska i Wronowska.

Terazniejszy Lwów ma 0,55 mil kwadratowych powierzchni, 4 przedmieścia, placów 18, ulic 150, domów w ogóle 3,400 murowanych i drewnianych, mieszkańców przeszło 100,000. Pod względem administracyjnym podzielony jest na 5 dzielnic, z których jedna obejmuje przestrzeń dawniej murami otoczoną, z czterech zaś pozostałych pierwsza stanowi przedmieście Halickie, druga Grodeckie, trzecia Krakowskie, czwarta Łyczakowskie.

W środku kwadratowego rynku, z czterema wodotryskami, stoi trzypiętrowy ratusz, z wieżą 126 łokci wysoką, zbudowany w miejscu dawniejszego, w latach od 1826—1837. Wszystkie domy w okół niego stojące są bardzo stare i wąskie, o trzech piętrach.

Z rynku ulica Katedralna prowadzi na plac, na którym wznosi się starożytna katedra katolicka, pod wezwaniem Wniebowzięcia N. P. Maryi, założona przez Kazimierza W., podług planu architekta miejskiego Piotra Stechera w r. 1370, następnie hojnością Władysława Jagielly i z pobożnych składek mieszczan w r. 1479 z wielką starannością dokończona. Nie ocalała jednak w pierwotnym kształcie, niszczona bowiem przez częste pożary, ostatecznie została przebudowana w r. 1765. Z tem wszystkiem należy do najokazalszych gmachów w mieście.

W ogóle jednak kościoły lwowskie nie mogą iść w porównanie ze wspaniałymi świątyniami Krakowa i Warszawy. Najznakomitsze są, oprócz katedry, kościoły: bernardynski, ze wspaniałą kopułą, archikatedralny ormiański, katedra grecko-unicka św. Jerzego w stylu włoskim, w kształcie krzyża, z rotundą pośrodku, która niemal się przyczynia do ozdoby miasta, cerkiew prawosławna, kościół ewangelicki i synagoga, tudzież wiele innych.

Z ważniejszych zakładów naukowych i publicznych Lwów posiada uniwersytet, do którego uczęszcza kilkuset uczniów, zaopatrzony w bibliotekę, gabinety i ogród botaniczny. Ma akademię techniczną, trzy gimnazya, wyższą szkołę realną, zakład narodowy imienia Ossolińskich, w którym się mieści najbogatsza do rzeczy polskich biblioteka, muzeum i drukarnię. Istnieje także zakład narodowy rusiński, pod nazwą „Narodny dom.”

Teatr polski, fundacyi hr. Skarbka, gmach olbrzymi, stanowi jedną z celniejszych ozdób miasta, podobnież *ruski*, założony w r. 1864, w którym mieści się zarazem kasyno. Lwów liczy pięć szpitali, między którymi tak zwany pijarski na Łyczakowie odznacza się wspaniałą budową. Oprócz tego znajdują się tu: dom przytulku dla ubogich, instytut głuchoniemych i ociemniałych (oddzielnie), oraz kilka innych zakładów dobroczynnych.

Stowarzyszeń, nie licząc instytucyj finansowych, Lwów posiada kilka; ważniejsze z nich są: towarzystwo muzyczne, agronomiczne, stowarzyszenie rękodzielnicze Gwiazda, straż ogniowa ochotnicza, stowarzyszenie młodzieży handlowej i inne.

Do celniejszych miejsc przechadzek należą: ogród pojezuicki, przy ulicy tegoż nazwiska; piękny park Cetnerówka, góra św. Jura, z przecudnym widokiem, plantacye na miejscu dawnych wałów i na Wysokim zamku.

Do ożywienia i podniesienia handlu i przemysłu przyczynia się znacznie kolój żelazna imienia Karola Ludwika, otwarta w r. 1864, której okazały dworzec niemal upiększa tę stronę miasta, tudzież druga sieć kolei, prowadząca ze Lwowa do Czerniowiec.

Powabne są także okolice Lwowa. Ulubione wycieczki zamiejskie stanowią: o małą milę oddalona wieś Winniki i nieco dalej położona wieś Lubień, słynna źródłami siarczanemi, z pięknym i wygodnym zakładem kąpielowym.